

# Oświatowa złota rybka

Data publikacji: 16.10.2009 14:22

□

**Gdyby cieszyńskie szkoły odwiedziła złota rybka, z pewnością zniknęłyby stare nieszczelne okna, powstałyby nowe przestronne sale gimnastyczne, z siłownią i sauną. Każda szkoła miałaby zdolnych, pracowitych uczniów, a nauczyciele wypchane portfele. Z okazji Powiatowego Dnia Edukacji Narodowej zgromadzonym nauczycielom życzoneo wszystkiego co najlepsze, a uczniowie postarali się nawet o złotą rybkę.**

W czwartkowe popołudnie w sali sesyjnej Starostwa Powiatowego zebrali się dyrektorzy i pracownicy placówek oświatowych podlegających powiatowi, aby wspólnie świętować Powiatowy Dzień Edukacji Narodowej. Życzenia padały z ust zgromadzonych gości delegatury Kuratorium Oświaty, Związku Nauczycielstwa Polskiego, Zarządu Powiatu. Życzenia złożył też Starosta Cieszyński, Czesław Gluza - ***Niech praca z młodzieżą będzie dla Państwa przyjemnością, a postępy podopiecznych satysfakcją*** - życzył starosta. Z życzeniami przybyli też uczniowie. Zespół Szkół Gastronomiczno- Ekonomicznych z Cieszyna zadbał o obsługę kelnerską gości, a chór Gimnazjum i Liceum Towarzystwa Ewangelickiego o oprawę muzyczną.

Zobacz film

Uczniowie Szkół Budowlanych w Cieszynie natomiast zaprezentowali humorystyczne przedstawienie o tym jak nauczycielka znajduje złotą rybkę. My zapytaliśmy nauczycieli, dyrektorów, co zmieniliby się gdyby to oni zostali właścicielami niezwykłej ryby spełniającej trzy życzenia.

- **Pierwszym byłoby żeby w szkole nie brakowało aktywnej, kreatywnej młodzieży. Drugie pewnie dotyczyłoby finansów spełnienie tego życzenia też byłoby mile widziane. Trzecie to zdrowie i szczęście bo jeśli jesteśmy dobrze nastawieni możemy realizować nasze plany i marzenia** - mówi Edyta Cieślak, pedagog szkolny z Liceum Ogólnokształcącego w Wiśle.

Inne marzenia mają dyrektorzy szkół. Danuta Wójcik. Dyrektorka skoczowskiego LO na złotą rybkę czeka już 40 lat. - **Marzę aby moja szkoła doczekała się wreszcie nowej hali sportowej na którą czekamy już cztery dekady. Drugim marzeniem są finanse, aby wystarczało na zaspokojenie choć najważniejszych potrzeb. A trzecie marzenie - żeby pieniędzy na nagrody dla nauczycieli było więcej, bo ciężko nagrodzić jedną lub dwie osoby z całego grona pedagogicznego** - opowiada D. Wójcik, zmian w uczniach raczej nie chciałyby. - **Młodzież, która przychodzi do liceum nie sprawia kłopotów i obserwuję, że mamy coraz lepszych, ukierunkowanych uczniów** - dodaje.

Podobne marzenie ma dyrektor II Liceum Ogólnokształcącego w Cieszynie im. M. Kopernika - Kazimierz Kabiesz. - **Łowię tą złotą rybkę od momentu powstania powiatów, wtedy uwierzyłem, że możliwa będzie rozbudowa bazy sportowej w naszej szkole. Powstał projekt - piękna pełnowymiarowa hala, z miejscami dla publiczności, siłownią jednak życzenie na razie się nie spełniło, więc nadal szukam tej złotej rybki. Drugie - to żeby uczniowie byli tacy jacy są, a jak będą lepsi to będzie jeszcze lepiej, a trzecie - to zdrowi nauczyciele** - mówi Kazimierz Kabiesz.

Inne marzenia dla złotej rybki ma Jadwiga Lincer prezes cieszyńskiego oddziału ZNP. - **Pierwsze - mogłyby być finanse, ale to nie najważniejsze. Dla mnie jako polonistki z wieloletnim stażem, ważne jest żeby nauczyciel miał zaplecze do pracy, żeby nie musiał tak jak ja przez całe życie nosić dwóch toreb zeszytów do domu. Żeby mógł usiąść, w swoim gabinecie, za swoją klasą, którą ma przygotowaną do prowadzenia zajęć ze swojego przedmiotu i miał komfort psychiczny do pracy. Wtedy nie mielibyśmy problemu ze stwierdzeniem czy nauczyciel pracuje 14 czy 40 godzin, a podejrzewam, że tych godzin jest o wiele więcej. Moje trzecie życzenie - abyśmy potrafili odnaleźć dobro, które w uczniach czasem jest maleńką iskierką i zrobić z niego ogromny płomień** -

Dorota Kochman

[Zobacz fotoreportaż fot. Dorota Kochman](#)